Nr. 287 Niedziela 15 grudnia 1912. XXI. Rocznik

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 cnt. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. Filipa 11.
Telefon Nr. 396.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Kraków, Floryańska 55.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w Nadesłanem 60 h.

Układy pokojowe i konferencye ambasadorów.

W poniedziałek rozpoczną się w Londynie układy pokojowe, które, o ile się nie rozbiją, przyniosą ostateczną likwidacyę problemu tureckiego w Europie. Jeżeli nawet Turcya utrzyma się przy Konstantynopolu z małym obszarem, to faktycznie przestanie być państwem europejskiem, a miejsce jej na Bałkanie zajmie Bułgarya, jako najsilniejsze państwo w sojuszu, którego stałość jest zresztą niepewną. Co do przebiegu układów panuje jeszcze zupełna niepewność, gdyż dotychczas niema widoków wyrównania przeciwieństw. O ile już pewnem jest, że Macedonia i Albania są dla Turcyi stracone, o tyle sprawa Adryanopola, Skutari i Janiny może stać się powodem dalszej wojny, a sprawa Salonik powodem rozdwojenia między Bułgaryą a Grecyą.

Turcya obstaje stanowczo przy zatrzymaniu Adryanopola w charakterze twierdzy, a Bułgarya z tą samą stanowczością żąda Adryanopola dla siebie. Jednemu i drugiemu państwu chodzi o zatrzymanie względnie o dostanie w ręce tego węzła kolejowego, który w ręce Turcyi zapewnia jej bezpośrednie i wolne połączenie z Europą, zaś w rękach Bułgaryi daje jej przewagę ekonomiczną nad azyatyckiemi posiadłościami Turcyi. Co się tyczy Skutari, to Czarnogóra twierdzi, że musi je mieć jako przynależność i stolicę przyznanego jej na kongresie berlińskim terytoryum; Grecya zaś żąda Janiny, jako stolicy Epiru, który niezawodnie jej przypadnie. Przeciwieństwa co do posiadania tych miast tak się zaostrzyły, że — jak z Sofii donoszą — już na pierwszem posiedzeniu delegatów w poniedziałek 16 b. m. Bułgarzy kategorycznie zażądają odstąpienia Adryanopola, a w razie odmowy zerwą rokowania, w następstwie czego po upływie 48 godzin wygaśnie zawieszenie broni i rozpoczną się nowe walki.

Los Albanii już jest rozstrzygnięty. Wszystkie mocarstwa zgodziły się już na propozycyę Austryi i Włoch, aby z Albanii utworzyć niezawisłe neutralne państwo pod gwarancyą mocarstw, jak np. Belgia. Z tej zgody wynika, że mocarstwa nie uznają pretensyj serbskich do portu albańskiego. Ponieważ Serbia oświadczyła, że podda się orzeczeniu mocarstw, wynikałoby z tego, że ustąpi z Durazza. A jeżeli nie ustąpi? Wtedy mocarstwa, o ile zechcą wyciągnąć konsekwencye ze swego stanowiska, będą musiały komuś — w pierwszym rzędzie Austryi i Włochom — dać mandat do wykonania ich woli i tu dopiero pokaże się, do jakiego stopnia pójdzie Rosya w swych przyrzeczeniach, danych niezawodnie Serbii. Z tonu dzienników wiedeńskich można wnioskować, że w razie egzekucyi Austryi na Serbii Austrya porzuci dotychczasową zasadę „wstrzemięźliwości terytoryalnej“, to znaczy, że za swą interwencyę zażąda odszkodowania terytoryalnego. I tu zachodzi pytanie, jakie i czyje terytoryum Austrya upatrzy sobie.

Równocześnie z układami pokojowymi będzie w Londynie obradować konferencya ambasadorów, w której wezmą udział tamtejsi ambasadorowie mocarstw: za Austryę hr. Mensdorf, za Niemcy ks. Lichnowsky, za Rosyę hr. Benkendorf, za Francyę Cambon, za Włochy Imperiali. a za Anglię minister spraw zagranicznych Grey, który jako gospodarz będzie też przewodniczącym konferencyi. Z jakiemi ukrytemi zamiarami mocarstwa do tej konferencyi przystępują, okaże się zaraz na wstępie, gdzie przyjdzie na tapet sprawa najważniejsza: sprawa zatargu austryacko-serbskiego. W Wiedniu nie mają podobno wielkich nadziei, aby konferencya stanęła w zupełności na stanowisku Austryi, co wnoszą z tego, że Austrya tylko pod tym warunkiem zgodziła się na konferencyę, jeżeli wolno jej będzie w każdej chwili swego reprezentanta odwołać. Jako dalszą oznakę niepewności uważają ostatnią mowę Greya w parlamencie, w której oświadczył, że położenie daje jeszcze dużo powodów do niepokoju. Wszystkie te okoliczności przemawiają za tem, że dyplomacya z taką samą niepewnością obraca się w przesileniu, z jaką śledzi je opinia publiczna.

Optymizm i pesymizm w zatargu austryacko-serbskim.

W dwóch stolicach europejskich, miarodajnych dla wielkiej polityki, panuje wręcz przeciwne zapatrywanie na sytuacyę. W Londynie na punkcie sporu austryacko-serbskiego panuje optymizm, któremu wyraz daje główny organ konserwatystów „Standard“, pisząc: „Trudno o coś bardziej bezsensowego jak prowokacyjne wynurzenia serbskiego delegata Nowakovicza w Paryżu. Nowakovicz powołuje się na to, że Serbowie posiadali już port, o który się starają, w XV stuleciu. Z tego samego wynika, że Serbii bynajmniej nie idzie o mały port handlowy; marzą oni o mitycznem iliryjskiem państwie łącznie z Bośnią i Hercegowiną, Chorwacyą i Slawonią. To już jest jawne wyzywanie Austryi. Monarchia Duszana nie może zmartwychwstać, dopóki istnieje monarchia Habsburgów“. Tak samo donosi „Wiener Allg. Ztg“ o optymistycznem zapatrywaniu w Londynie na spór austryacko-serbski, który uważają tam za pewniejszy do złagodzenia niż układy pokojowe między Turcyą a państwami bałkańskimi z powo-

W. RAKOCZY.

Moja podróż do Ameryki.

(Z węgierskiego).

Niewątpliwie był to jeden z najszczęśliwszych dni w mojem życiu, kiedy pan redaktor zwrócił się do mnie z zapytaniem:

— Czy nie zechciałby pan przejechać się do Ameryki?

— Ależ z przyjemnością, panie redaktorze!

— A więc pojedziesz pan w charakterze naszego sprawozdawcy do Chicago na wystawę światową. Wystaraj się pan o paszport.

Począłem zastanawiać się, co zrobię z żoną i dziećmi. Moja Etelka bardzo nerwowa — zaczytywała się romansidłami, których bohaterowie ulegali smutnemu losowi Robinsona. O życiu amerykańskiem nie miała żadnego wyobrażenia. Coprawda, wiadomem jej było, że Amerykę odkrył niejaki Krzysztof Kolumb, co się jednak stało potem, nie wiedziała z wyjątkiem tego, że mieszkańcy Ameryki skalpują tladoskórców. Oczywiście miałem wobec tego obowiązek przygotować ją powoli do tej strasznej wiadomości, zwróciłem się więc do jej wuja z prośbą o pomoc.

— Drogi wujaszku, chciałbym cię prosić o pomoc w pewnej drażliwej sprawie.

— O co chodzi?

— Wybieram się do Ameryki.

Cybuch zatrzeszczał w zębach staruszka.

— O, do dyabła! Po co?

— Do Chicago na wystawę. Wiesz, drogi wuju, że podróż taka połączona jest z niebezpieczeństwem, a Etelka tak nerwowa. Nie podejrzewa nawet...

Wuj spojrzał na mnie przerażonemi oczami i zerwał się, jak oparzony.

— Co ci jest, wuju? Może szklankę wody?

— Nie. Daj spokój. Na jak długo jedziesz?

— Sądzę, że podróż moja przeciągnie się ze dwa miesiące.

— Hm, hm... — mruknął.

— Mam nadzieję, że nie odmówisz mi, kochany wuju, swej pomocy. Chodzi o to, aby przyzwyczaić Etelkę do myśli o tej podróży. Wiesz dobrze, jak bojaźliwą jest Etelka.

— Czyżbyś chciał ją z sobą zabrać?

— Nie, chciałbym tylko oswoić ją powoli z myślą o niebezpieczeństwie mojej podróży.

— Dobrze. Zrobię, co będę mógł.

Uściskałem poczciwego starca i pobiegłem do ministeryum spraw wewnętrznych po paszport.

W biurze paszportowem przyjęto mnie bardzo grzecznie. Jakiś jasnowłosy młodzieniec zamaczał zamaszyście pióro w kałamarzu i począł zapisywać. Imię, nazwisko, wiek, stan, zatrudnienie, rysopis — wszystko szło, jak z płatka. Wreszcie pyta mnie, dokąd mam zamiar jechać.

— Do Ameryki — odpowiadam.

Młodzieniec żachnął się, jak gdyby coś ugryzło go nagle w nogę. poczem wstał i świdrując mnie badawczym wzrokiem, rzekł dobitnie:

— W takim razie nie mogę wydać panu paszportu bez świadectwa policyjnego.

— Jakto?

— Musi pan przedłożyć świadectwo moralności.

— Ależ zanim świadectwo to uzyskam, będzie już po wystawie w Chicago!

— A może pan ma w ministeryum jakiego znajomego urzędnika, któryby za pana poręczył?

Miałem, miałem aż trzech znajomych! Jeden ekscelencya, jeden radca i jeden poprostu człowiek. Pierwszy mówił mi ty, z drugim byłem na ty, a trzeciemu mówiłem ty.

Zwracam się do ekscelencyi:

— Moje uszanowanie ekscelencyi!...

— Czem ci mogę być użytecznym?

— Prosiłbym ekscelencyi o łaskawe poparcie.

— Hm!... Co?... Posada?

— Nie...

— Subwencya dla pisma? Hm!...

— I to nie. Chciałem tylko prosić ekscelencyę o stwierdzenie tożsamości mojej osoby w biurze paszportowem.

— Dobrze, dobrze, mój kochany.

Ekscelencya bierze kapelusz i udaje się ze mną do biura paszportowego. Na kurytarzu klepie mnie łaskawie po plecach i pyta:

— Dokąd że to się wybierasz?

— Do Ameryki.

— Ach tak!...

du wielkich różnic w łonie sojuszu samego i między nimi a Turcyą.

W Paryżu natomiast przeważa zapatrywanie pesymistyczne. Pisma tamtejsze nagle zaczęły atakować Austryę, której zarzucają chęć spowodowania wojny z Rosyą. — Niemniej w Belgradzie znowu zapanował ostry ton w pismach, które wzywają do wojny z Austryą, uważając ją za wygraną dla Serbii, bo — jak między innymi pisze „Tribuna“ — Austrya ma gorszą artyleryę niż Serbia, w armii jej są bunty, w Bośni wybuchnie powstanie itd.

W Budapeszcie z innego znów powodu zapatrują się optymistycznie na zatarg austryacko-serbski. Sądzą tam, że rokowania pokojowe w Londynie rozbiją się i przyjdzie znowu do wojny między państwami bałkańskiemi a Turcyą. W takim razie Serbia będzie militarnie tak zajętą, a potem tak osłabioną, że nie będzie w stanie czynnie przeciw Austryi wystąpić. Zapatrywaniu temu daje także wyraz prezes ministrów Lukacs, który powiedział, że sytuacya ani się nie zmieniła, ani się nie pogorszyła.

Nawet w Petersburgu zaczynają być optymistycznie nastrojeni. Jak donosi „Now. Wremia“, konferencya ambasadorów będzie miała przygotowaną formułę do obrad, która wyjaśni sytuacyę tembardziej, że już w tych dniach Austrya sformułuje swą odpowiedź na żądania Serbii. To zapatrywanie organu panslawistycznego jest zupełnie fałszywe, gdyż — jak kilkakrotnie stwierdzono — Austrya, a z nią Włochy wogóle nie dopuszczą, aby konferencya ambasadorów zajęła się żądaniami Serbii co do portu nad Adryatykiem pod groźbą, że w przeciwnym razie opuszczą konferencyę.

Sprawa konsula Prochaski zbliża się do ostatniego aktu. Wysłany na śledztwo do Serbii konsul Edl wrócił już do Wiednia i już złożył hr. Berchtoldowi sprawozdanie, które za kilka dni będzie ogłoszone może w formie odpowiedzi na interpelacyę wniesioną w parlamencie austryackim. Pogłoski krążą, że sprawa Prochaski nie stoi tak źle jak mówiono; wprawdzie serbskie władze wojskowe dopuściły się przekroczenia praw międzynarodowych, ale Prochasce osobiście nic się nie stało.

Filia redakcyi i administracyi we Lwowie ulica Sokoła 4 II p. tel. 699.

TELEGRAMY
z dnia 14 grudnia

Przed rokowaniami pokojowemi.

Rumunia w sojuszu bałkańskim?

Berlin. Z Belgradu donoszą, że krąży tam pogłoska, jakoby Rumunia przystąpiła do związku bałkańskiego. Danew podpisać miał układ jako pełnomocnik tego związku.

Bukareszt. Na posiedzeniu senatu prezydent Cantacurene podniósł, że Rumunia zajmuje ważne miejsce w koncercie europejskim, opierając się na znakomitych finansach i potężnej armii i może z pełną ufnością przeczekać rozwój wypadków, jakie przyniesie przyszłość. Konieczną jest rzeczą, aby równowaga sił między państwami wschodniemi została utrzymana i aby Rumuni w Macedonii mieli prawo używania swej mowy w szkołach i kościołach, oraz prawo wyboru zwierzchnika kościelnego. Urzeczywistnienie tych upragnionych żądań zyska z pewnością poparcie rządu. Mowę nagrodzono oklaskami.

Przybycie delegatów do Londynu.

Londyn. Wielka liczba osób oczekiwała na dworcu przybycia delegatów greckich, serbskich i czarnogórskich. Przybyło także wielu bawiących tu rodaków, którzy przywitali wysiadających delegatów z wielkim entuzyazmem. Główną uwagę zwracają na Venizelosa, o którym sądzą, że najważniejszą odegra rolę. Venizelos w rozmowie zachowywał się z wielką rezerwą, powiedział jednak tyle: „Koalicya bałkańska nie jest rozbitą. Stoi dziś jeszcze siłami, jakie miała na początku, kiedy wspólnie szliśmy na nieprzyjaciela“. Bułgarscy delegaci przybywają dziś wieczorem. Lord major zaprosił delegatów pokojowych na 21 b. m. do siebie.

O Saloniki.

Budapeszt. „Az Est“ donosi, że serbscy delegaci pokojowi zaproponują aby Saloniki były portem międzynarodowym pod protektoratem Anglii.

Konferencye.

Londyn. Sekretarz spraw zagranicznych Grey przyjął wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych serbskich delegatów pokojowych. Prezydent sobrania bułgarskiego Danew konferował wczoraj dłuższy czas z posłem bułgarskim w Londynie.

Paryż. Prezydent ministrów Poincaré przyjął wczoraj francuskiego ambasadora w Londynie Cambona, oraz Reszyda paszę, który przybył w towarzystwie posła tureckiego.

Żywność dla armii bułgarskiej.

Sofia. Wczoraj wysłano pierwszy pociąg ze środkami żywności dla armii bułgarskiej przez Adryanopol.

* * *

Walki Greków z Turkami.

Ateny. Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza depeszę z Filipiades z piątku rana, że armia rozpoczęła ogólny atak na nieprzyjaciela. Prawe skrzydło obsadziło, mimo silnego ognia Turków, Aetokachon. Naszej artyleryi udało się po czterogodzinnej walce zmusić nieprzyjaciela do wstrzymania ognia. Oficerowie i żołnierze idą naprzód z wielkim entuzyazmem. Mamy około 200 rannych. Walkę z powodu nocy przerwano.

Zajęcie torpedowca greckiego przez Turków.

Konstantynopol. Dwa tureckie torpedowce spotkały w zatoce Besika grecki torpedowiec. Torpedowiec, po ostrzeliwaniu, został wzięty do niewoli.

Parlament.

Wiedeń, 14 grudnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów minister kolei odpowiedział na interpelacye w sprawie

poprawy płac kolejarzy.

Minister oświadczył, że rząd wydał już uchwalony przez Izbę kredyt, a zarząd kolejowy będzie dalej planowo prowadził akcyę co do poprawy bytu, między innemi przez mianowanie podurzędników urzędnikami, przez przyznanie dodatku nocnego itd. Dla uzyskania na ten cel środków rozpoczęto już rokowania z ministerstwem skarbu.

Z porządku dziennego przystąpiono do dyskusyi nad

kontyngentem rekruta.

Poseł tow. Leuthner postawił rezolucyę

Ekscelencya staje, zapina mundur na wszystkie guziki, twarz jego staje się sztywną jak kamień. Cedzi przez zęby:

— Do Ameryki? To ba-a-ardzo daleko!

— Tak jest, ekscelencyo.

— A masz świadectwo moralności?

— Niestety...

— Mój drogi, nie mogę ci być pomocnym. Wystaraj się o świadectwo policyjne.

Obrócił się porywczo i znikł w drzwiach swego gabinetu.

Pokiwałem ze zdziwienia głową i ruszyłem do radcy. Doznałem jeszcze bardziej łaskawego przyjęcia. Poczęstował mnie cygarem, poprosił siadać i zapytał o cel mojej wizyty. Dowiedziawszy się, iż chodzi o stwierdzenie tożsamości mojej osoby, zgodził się natychmiast i wstał, aby udać się ze mną do biura paszportowego. Uważałem jednak za stosowne uprzedzić go, że wybieram się do Ameryki.

— Do Ameryki! — krzyknął i usiadł z powrotem. — Moje stwierdzenie nie wystarczy. Niech pan uda się kogo innego.

Pan! Proszę ja kogo! Co za pan! Od lat dziesięciu byliśmy przecie na ty.

Zbiegłem na dół i udałem się do poprostu człowieka. Młody ów urzędnik był moim dalekim krewnym i zawdzięczał wiele mojej protekcyi.

Zaledwie usłyszał, że chcę uzyskać paszport do Ameryki, przerwał mi:

— Szanowny panie dobrodzieju! Dopiero zaczynam karyerę służbową, nie chcę wplątać się w takie sprawy. Nie mogę, niech pan dobrodziej uda się do policyi.

Przyszło mi na myśl, że nieszczęsny młodzieniec zwaryował. Opuściłem dziwnie to ministeryum i udałem się wprost do dyrektora policyi. Dowiedziawszy się, iż zamierzam jechać do Ameryki, przywołał dwóch komisarzy i długo konferował coś szeptem z nimi, spoglądając podejrzliwie na moją twarz. Wreszcie kazano mi zgłosić się za tydzień.

Przy bramie zderzyłem się z jakimiś dwoma cywilnymi panami, którzy towarzyszyli mi aż do domu. Gdym przed wieczorem wyszedł do miasta, spotkałem ich znów przy bramie mego domu. Jak anieli-stróże podążyli wszędzie krok w krok za mną, nie opuszczając mnie ani na chwilę. Denerwowało mnie to następowanie na pięty niewymownie.

Nazajutrz wczesnym rankiem wpadają, jak bomba, teść i teściowa. Uściski, pocałunki, łzy wzruszenia. Teściowa ma oczy zapuchnięte od płaczu. Teść z poważną miną bierze mnie do kącika i pyta:

— Karolu, powiedz prawdę. Jak wielką jest kwota? Czy można ją jeszcze wyrównać?

— Nie rozumiem teścia.

— Przywiozłem trzy tysiące guldenów, mogę wystarać się o drugie tyle.

— Po co? Nic nie rozumiem.

Wydostał z zanadrza telegram:

„Karol jedzie do Ameryki. Na Boga, ratujcie go“. Podpisany wuj.

Parsknąłem śmiechem.

— Jak teść mógł nawet przypuszczać? Słowo honoru...

— Twoje słowo honoru! — powtórzył ironicznie.

— Ależ teściu drogi, nie mam nic do czynienia z kasą naszego dziennika. Nie zbliżam się nawet do niej.

Wyjrzałem przez okno. Dwaj anieli stróże sterczeli w bramie, jak dwa posągi. Zrozumiałem wszystko. A więc byli to agenci, którzy śledzili mnie jako defraudanta. Cała sprawa stawała się nader przykrą, postanowiłem więc pójść do redaktora i oświadczyć, iż do Ameryki jechać nie mogę, gdyż nadewszystko cenię swe dobre imię. Z redakcyi udałem się do dyrektora policyi i urzędników ministeryalnych, aby cofnąć podanie o paszport do Ameryki.

Gdy spotykam się teraz, po dziesięciu latach, z dyrektorem policyi lub przyjaciółmi: ekscelencyą, radcą i poprostu człowiekiem, czuję na sobie zdziwiony, pytający ich wzrok, jakby chcieli powiedzieć:

— Patrzcie, on jeszcze w Europie, jeszcze nie uciekł do Ameryki!

z wezwaniem do rządu, by użył swego wpływu na rząd wspólny w tym duchu, aby Austro-Węgry oświadczyły gotowość przekazania spraw spornych z Serbią trybunałowi rozjemczemu w Hadze na wypadek, gdyby Serbia odmówiła dania zadośćuczynienia za pogwałcenie konsulatu austryackiego w Prizrencie.

W głosowaniu uchwaliła Izba kontyngent rekrutów. Rezolucyę tow. Leuthnera odrzucono.

Rozpoczęło się II czytanie

ustawy o poborze koni.

Po przemówieniach referenta i mówców generalnych obrady przerwano.

Przeciw zarzutom hr. Lasockiego.

Poseł tow. Daszyński w sprostowaniu faktycznem skonstatował wobec wywodów hrabiego Lasockiego, że socyalni demokraci, zajmując stanowisko przeciw wyzyskiwaniu Austryi przez agraryuszów, nigdy nie uważali biednych chłopów galicyjskich za agraryuszów, lecz zawsze tych małych włościan bronili przeciw wielkiej własności.

O przesilenie ekonomiczne w Galicyi.

Poseł Reizes w zapytaniu do prezydenta wskazał na ciężką sytuacyę ekonomiczną, powstałą w Galicyi wskutek obaw wojny. Straty są ogromne, a szczególnie kupiectwo galicyjskie jest w swej egzystencyi zagrożone. Ludność Galicyi gotową jest dać państwu, co się państwu należy, ale miarodajne czynniki powinny działać za pokojowem rozwiązaniem zatargu.

Walka o porządek dzienny.

Przewodniczący zaproponował następne posiedzenie na dziś o godzinie 11 przed południem z porządkiem dziennym: 1) ustawa o poborze koni; 2) ustawa o świadczeniach wojennych; 3) sprawy nietykalności.

Po odrzuceniu odmiennego wniosku radykała czeskiego Stribrnego, propozycyę przewodniczącego przyjęto i posiedzenie zamknięto.

* * *

Uchwalenie ustawy wojskowej w komisyi.

W komisyi prawniczej poseł Hübschman, który zaczął mówić we czwartek o godzinie 9·45 wieczór, skończył mówić w piątek o godzinie 5·45 rano i postawił szereg wniosków zmiany. O godzinie 12·30, 3 i 5·30 przerwał mowę na 5 minut. Następnie przemawiali posłowie dr Renner i dr Steinhaus, poczem komisya głosowała.

Przy pierwszem głosowaniu o wniosek zmiany posła Körnera zażądał poseł Hübschman stwierdzenia stosunku głosów. Wniosek Körnera w imiennem głosowaniu odrzucono 13 głosami przeciw 2. Odrzucono też wszystkie inne wnioski zmiany, które posłowie Witt i Hübschman zgłosili jako wota mniejszości.

Przystąpiono do 4, ostatniej grupy ustawy. Zabierali głos posłowie Lieberman, Hübschman, Witt, Renner i Körner. Wniosek posła tow. Liebermanna o ograniczenie ważności ustawy na 1 rok, odrzucono w imiennem głosowaniu 12 głosami przeciw 4; tożsamo inne wnioski zmiany i dodatkowe.

Poseł tow. Renner wyraził życzenie, by podczas obrad w Izbie rząd podał treść i strukturę mających być wydanych rozporządzeń wykonawczych.

Na tem obrady nad ustawą o godzinie 7 ukończono.

* * *

Mały plan finansowy.

W komisyi finansowej kontynuowano dyskusyę generalną nad wnioskami dra Steinwendera. Wniosek posła Diamanda, by przedewszystkiem obradować nad przedłożeniem rządowem w sprawie podatku osobisto-dochodowego odrzucono. Na następnem posiedzeniu będzie się toczyła dyskusya szczegółowa, przedewszystkiem nad podwyższonym podatkiem od wódki.

* * *

Reforma regulaminu.

Komisya regulaminowa obradowała nad wnioskiem w sprawie przedłużenia ważności zreformowanego regulaminu do końca 1913 r.

Poseł tow. Seitz postawił wniosek, by przedłużyć ważność ustawy tylko na 3 miesiące. Po krótkiej dyskusyi przyjęto ten wniosek z modyfikacyą, że ważność prowizorycznego regulaminu ma trwać do 30 czerwca.

Przegląd polityczny.

Uchwały Rusinów. Ściślejszy Narodnyj komitet na posiedzeniu 11 bm. jednogłośnie powziął — jak donosi „Diło" — w zupełnej zgodzie z opinią mężów zaufania ukraińskiego stronnictwa narodowego we wszystkich powiatach kraju, a także nawiązując do narad i uchwał odbytego 7 bm. we Lwowie zjazdu najwybitniejszych działaczy partyj ukraińskich, oraz uchwał ludności ukraińskiej — szereg ważnych rezolucyj.

Pierwsza rezolucya brzmi:

„Narodnyj komitet stwierdza niewygasłe i nieprzedawnione prawa narodu ukraińskiego do samodzielnego życia prawno-państwowego na całem terytorium, zaludnionem przez naród ukraiński i stanowczo się zastrzega przeciwko polskim państwowym pretensyom do ziemi ukraińskiej".

W rezolucyi następującej Komitet „protestując przeciwko niesłychanemu prześladowaniu ukraińskiej narodowości w Rosyi, ostro potępiając szerzoną przez agentów rosyjskich i popieraną przez pewne wpływowe koła polskie propagandę moskalofilstwa",

„konstatując dalej, że w prawno państwowym ustroju Austryi tkwią początki i możliwości dla samodzielnego narodowo-politycznego rozwoju narodu ukraińskiego,

„stwierdza Narodnyj Komitet, że na wypadek orężnego konfliktu pomiędzy Rosyą i Austryą interesa narodu ukraińskiego zupełnie pokrywają się z interesami Austro-Węgier i że wobec tego całe społeczeństwo ruskie czynnie wystąpi w obronie tej monarchii, nie zważając na wielkie ofiary, jakie w tym celu musiałoby przynieść i na jakie to społeczeństwo, zamieszkując kraj pograniczny, byłoby narażone".

W rezolucyi trzeciej komitet domaga się załatwienia sejmowej reformy wyborczej i kwestyi uniwersyteckiej, powołując się na to, że niezałatwienie tych spraw leży na linii interesów i dążeń zagranicznych i wewnętrznych przeciwników siły i powagi mocarstwa austryackiego.

W czwartej rezolucyi komitet przestrzega przed zabieraniem wkładek z kas oszczędności, konstatując doskonały między innemi stan ukraińskich finansowych instytucyj.

Wreszcie w rezolucyi piątej i ostatniej komitet wzywa wszystkie organa społeczeństwa ukraińskiego, aby energicznie i planowo uświadamiały szerokie masy ludności ukraińskiej w duchu powyższych rezolucyj i aby „rozwijały siły i karność społeczeństwa, przygotowując je w ten sposób do zajęcia jednolitego stanowiska wobec nadchodzących wypadków".

Przegląd społeczny.

Korporacyjne zgromadzenie dla dokonania wyborów do krawieckiej Kasy chorych w Krakowie odbędzie się w niedzielę 15 b. m. o godz. 2 po południu w sali Związku stow. robot. (ul. Filipa 2). Jak wiadomo, poprzednie wybory zostały unieważnione. Unieważnienie wyborów umotywowano tak banalnie, że każdy łatwo pozna właściwą przyczynę, dla której unieważniono wybory. Przeszła bowiem lista kandydatów postawiona przez zorganizowanych robotników. Ale chociażby jeszcze kilka razy przyszło do ponownych wyborów, rezultat będzie zawsze taki sam. P. Stankiewicz, chcący się w ten sposób wbrew woli członków utrzymać przy władzy w Kasie, został już ogólnie przez krawców znienawidzony i nikt go popierać nie będzie. Wszyscy bowiem przekonali się, że cała jego polityka ma na celu rozbicie solidarności i organizacyi.

KRONIKA.

Sobota 14 grudnia.

IV. Zjazd Unii stowarzyszeń polskiej młodzieży postępowej niepodległościowej odbędzie się w roku bieżącym w Zurychu w dniach 26, 27 i 28 grudnia. Porządek dzienny zjazdu obejmuje: 1) otwarcie zjazdu; 2) dyskusya nad sprawozdaniami stowarzyszeń i komisyi; 3) sprawozdanie zarządu głównego; 4) kierunek naszej pracy ideowej; 5) sytuacya polityczna; 6) bojkot szkół rosyjskich w Królestwie; 7) stosunek do innych organizacyj; 8) sprawy bieżące i organizacyjne: a) skarb i kształcenie wojskowe; b) 50 rocznica powstania 63 roku; c) 20 rocznica założenia P. P. S.; d) zmiany ustawy Unii; e) wydawnictwo organu Unii; f) sprawy kulturalno-oświatowe; g) zrzeszenie Bratnich Pomocy; h) wybór: miejsca V. zjazdu, stow. przewodniczącego i miejsca poszczególnych komisyj; 9) wolne wnioski; 10) zamknięcie zjazdu. Bliższych informacyj, tyczących się zjazdu udziela zarząd główny (Kraków, Dom akademicki, ul. Jabłonowskich 10 dla zarządu Unii), oraz komisya zjazdowa (Zürich V., Sirnstrasse 6, I. Stock, S. Izdebska dla komisyi zjazdowej).

Nowiny krakowskie.

Wystawa gwiazdkowa książek dla dzieci i młodzieży, którą urządza Uniwersytet Ludowy, otwarta będzie w lokalu przy ul. Szewskiej 16 w poniedziałek 16 b. m. W dalszym ciągu nadesłały swoje nakłady firmy następujące: M. Arct, Gebethner, Altenberg redakcya „Promyka". Zabawki: Kauczyński i Oberski, Szczurkowski i Liga pomocy przemysłowej. Trzecie koło T. S. L. wystawia tablicę statystyczną czytelń dziecięcych. Na wystawie odbywać się będą codziennie o godz 5 pogadanki o książkach dziecięcych i o czytelnictwie dziecięcem, połączone z demonstracyą zbiorów z odpowiedniego działu. Wystawa otwarta będzie codziennie od godz. 3—7. Wstęp 10 hal.

Pogrzeb bezimiennego towarzysza, pochowanego pod tym samym pseudonimem Romana Rogozińskiego, pod którym został skazany i zesłany na Sybir, odbył się w czwartek po południu przy udziale grona towarzyszów. Pogrzeb był świecki. Za trumną niesiono pięć wieńców; na czerwonych szarfach jednego z nich widniał napis: „Bojownikowi za wolność — towarzysze P. P. S."; wieniec ten był cały z czerwonych goździków; drugi, również z czerwonemi szarfami, miał napis: „Zecerowi „Robotnika" — towarzysze z ulicy Foksal". Trzy inne wieńce pochodziły od osób zaprzyjaźnionych ze zmarłym. Nadto dużo osób przyniosło kwiaty na trumnę. Na cmentarzu nad grobem przemówił tow. A. Wroński, poczem odśpiewano „Czerwony Sztandar".

Do życiorysu zmarłego towarzysza chcemy dodać jeszcze kilka szczegółów. W partyi był on od dziesięciu lat. W pierwszych latach swej działalności partyjnej zajmował się przemycaniem „bibuły" przez kordon rosyjski. Brał udział w organizacyi P. P. S. w Petersburgu. W roku 1906 był członkiem komitetu okręgowego P. P. S. w Częstochowie, w r. 1907 w okręgu Warszawa podmiejska. W r. 1908 pracował w tajnej drukarni „Robotnika" w Warszawie przy ul. Foksal, gdzie został aresztowany.

Tragiczny jego zgon wywołał wielkie wrażenie wśród towarzyszów.

„O rewolucyi socyalnej" będzie mówił tow. E. Haecker na czwartkowym wieczorze dyskusyjnym w Związku stow rob. (Filipa 2, II p), urządzanym

staraniem komisyi oświatowej, 19 b. m. Początek o godz. 7 wieczór. Wstęp wolny. Odczyt i dyskusya odbędą się jako zebranie poufne na podstawie § 2 ust. o zgrom.

Temat ten nabrał obecnie aktualności, gdyż w w związku z ewentualnymi konfliktami europejskimi niejednokrotnie poruszano w prasie i na zgromadzeniach kwestyę socyalnej rewolucyi. Komisya oświatowa wzywa towarzyszów do licznego udziału w tej dyskusyi.

Zgromadzenie kolejarzy odbędzie się w poniedziałek 17 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu grupy (Zacisze 12). Porządek dzienny obejmuje: 1) Projekt nowej ustawy karnej a kolejarze, 2) Ubezpieczenie społeczne, 3) Wnioski. Referować będą tow. Duszek, sekretarz centralnej organizacyi z Wiednia, i tow. Kaczanowski, sekretarz krajowy.

Kurs samarytański rozpocznie się w Podgórzu we wtorek 18 b. m. o godz. 7 wieczorem w Kasie chorych z inicyatywy „Samarytanina polskiego". Wykładać będą doktorowie: Bobrowski, Glassner i Kepler. Wpisy przyjmuje się w sekretaryacie Kasy chorych od godz 11—2.

Egzamin z muzyki złożyły przed komisyą rządową we Lwowie z postępem bardzo dobrym pp. Ella Brummerówna i Julia Dutkowska, uczenice wyższego kursu szkoły muzycznej Eugenii Rosenberg w Krakowie (ul. Bonerowska 6). Wpisy na nowy kurs przygotowawczy do egzaminu (termin w maju) trwają do 1 stycznia.

Pęknięcie rury wodociągowej. Wczoraj wieczór pękła rura wodociągowa w Rynku głównym przy Sukiennicach. Zarządzono natychmiast naprawienie rury.

Przebity nożem. Wczoraj wieczorem w ul. Estery pchnięty został w plecy nożem przez niewykrytego dotąd sprawcę 23 letni ceglarz Antoni Bubetyn. Rana jest bardzo poważną. Bubetyna odwieziono do szpitala Łazarza na oddział chirurgiczny.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska 16, I. p.).

Czytelnia czasopism otwarta codziennie od godz. 11—1 w południe i od 4—9 wieczorem. Biblioteka otwarta od godz. 12—1 w południe i 5—9 wieczorem. Biuro otwarte w dni powszednie od 5—7 wieczorem.

Wykłady w sali przy ul. Zwierzynieckiej 14:

W sobotę o godz. 7 wieczorem: dr K. Rouppert: „Życie roślin".

W niedzielę o godz. 3 po południu (dla dzieci): J. Młodowska: „Jak zwierzęta budują".

W niedzielę o godz. 5 po południu: dr E. Woroniecki: „Wierna rzeka" Żeromskiego; o godz 7 wieczorem: dr T. Szydłowski: „Warszawa" i „Polonia" Grottgera.

W poniedziałek o godz. 7 wieczorem: K. Czapiński: „O Gerhardzie Hauptmanie".

Szkoła nauk społeczno-politycznych.

W sobotę od godz. 7—8: L. Wasilewski: „Etnografia ziem Polski".

W poniedziałek o godz 6—7: W. Feldman: „Dziennikarstwo"; od 7—8: dr Z. D.-Golińska: „Dzieje doktryn ekon.".

Repertuar teatru miejskiego.

Sobota: „Szpieg", sztuka w 3 aktach Henryka Kistemaecker'sa.
Niedziela po południu: „Miód kasztelański" (ceny zniżone do połowy)
Niedziela wieczór: „Szpieg".
Poniedziałek: Wieczór klasyczny (przedstawienie akademickiego artyst Koła miłośników dramatu klasycznego.
Wtorek „Szpieg".
Środa o godz. 6 wieczorem: „Dziady" (przedstawienie dla młodzieży — ceny zniżone do połowy).
Czwartek „Szpieg".
Piątek: „Dobrze skrojony frak".
Sobota „Dyabeł i karczmarka", komedya w 3 aktach Stefana Krzywoszewskiego.
Niedziela po południu. „Bęben" (ceny zniżone do połowy)
Niedziela wieczór: „Dyabeł i karczmarka".
Poniedziałek 23 b m „Paweł I.".
Wtorek Teatr zamknięty.
Środa po południu „Jeniec Napoleona".
Środa wieczór „Zygmunt August". Część I.
Czwartek po południu: „Dyabeł i karczmarka".
Czwartek wieczór: „Zygmunt August". Część II.
Piątek: „Zygmunt August". Część III.

Nowiny lwowskie.

Demonstracya moskalofilska. W odpowiedzi na demonstracyę uczniów ukraińskich urządzili onegdaj wieczór uczniowie moskalofilscy demonstracyę przy udziale około 200 osób. Uchwalono rezolucyę w sprawie położenia „russkiej uczącej się młodzieży w murach t. zw. ukraińskich gimnazyów", następnie odbyła się demonstracya po ulicach, pod gmachem namiestnictwa. „Narodnym Domem" i pod gmachem sądu karnego, gdzie w więzieniu śledczem pod zarzutem szpiegostwa oczekują na rozprawę Bendasiuk, Hudyma i wielu innych. W czasie przeciągania przez ulice śpiewano między innemi „Boże caria chrani". Za wrzaski wyprawiane po ulicach policya aresztowała 7 ekscedentów. Ukarano ich grzywną po 5 K za zakłócanie spokoju.

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza. W niedzielę 15 grudnia odbędzie się w stowarzyszeniu kaflarzy (róg Zielonej i Pańskiej) zabawa dla dzieci Treść wypełnią: pogadanka, obrazy świetlne, bajki, gry ruchome i gimnastyka. Prowadzi p. Smulikowska Wstęp wolny. Początek o godz. 3½ po południu.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Sobota wieczór „Zaza".
Niedziela po południu „Dobrze skrojony frak".
Niedziela wieczór: „Nietoperz".
Poniedziałek „Mizantrop".
Wtorek: „Kochany Augustynek", operetka w 3 aktach L. Falla.
Środa: „Kochany Augustynek".

Z kraju.

Pod zarzutem szpiegostwa aresztowany został w Stanisławowie magazynier kolejowy Hoszowski. Przeprowadzona rewizya wydała rezultaty bardzo kompromitujące; władze otaczają całą sprawę wielką tajemnicą. Opowiadają, że w aferę tę ma być wmieszanych więcej osób z tutejszego sztabu moskalofilskiego.

Uniwersytet ludowy urządza w niedzielę 15 b. m. następujące wykłady na prowincyi:

w Zatorze: dr Z. Daszyńska Golińska: „Polacy jako siła liczebna i moralna";

w Jaśle: Leon Wasilewski: „Stosunki narodowościowe na Bałkanie";

w Trzebini: Kazimierz Czapiński: „Początki kultury";

w Chrzanowie: Kazimierz Czapiński: „Apoteoza egoizmu" (Maks Stirner).

TELEGRAMY

z dnia 14 grudnia.

Sprawa uniwersytetu ruskiego.

Wszechpolacy grożą wystąpieniem z Koła polskiego!

Wiedeń. Wczoraj odbyła się informacyjna konferencya między delegatami Koła polskiego i Związku ukraińskiego w sprawie uniwersytetu ruskiego, podczas której minister oświaty Hussarek przedłożył nowe propozycye, które z obu stron przyjęto „ad referendum".

Imieniem narodowych demokratów wystosowali posłowie Głąbiński i Skarbek pismo do prezesa Koła dra Lea, w którem wzywają Koło, aby nie zmieniło stanowiska, określonego ostatnią uchwałą Koła sejmowego, gdyż w przeciwnym razie **narodowi demokraci z Koła polskiego wystąpią.**

Pragmatyka służbowa.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi Izby dla sprawy pragmatyki służbowej dla urzędników, oświadczył minister spraw wewnętrznych Heinold, że rząd bezwzględnie nie może przystać na zmianę brzmienia uchwał Izby panów. Rząd zapewnia ze swej strony, że paragraf 20 nie będzie używany w sposób szykanujący politycznie.

Na polepszenie położenia materyalnego służby państwowej i straży jest rząd gotów przyznać dalszy kredyt dwóch milionów koron, a więc dla kategoryi podurzędników służby i straży przewidzianą jest już kwota dochodząca 7,300.000 koron. Rząd gotów jest wliczać czas tymczasowej służby, ale tylko najwyżej pięcioletni pod znanymi komisyi warunkami, coby znalazło wyraz w rozporządzeniu.

Komisya uchwaliła zreasumować swe uchwały, różniące się od uchwał Izby panów i rozpoczęła obrady nad postanowieniami, dotyczącemi prawa koalicyjnego.

Dyskusyę ukończono, a dzisiaj odbędzie się głosowanie.

Nowy minister wojny.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza pismo odręczne cesarskie, mianujące zbrojmistrza Aleksandra Krobatina wspólnym ministrem wojny.

Generał Auffenberg otrzymał order żelaznej korony I klasy, a cesarz zastrzegł sobie ponowne użycie go do służby

Mandat Jagiełły unieważniony?

Petersburg. Podkomisya 8 sekcyi Dumy, sprawdzająca mandaty poselskie, postanowiła unieważnić wybór posła warszawskiego Jagiełły. Na sprawozdawcę wybrano nacyonalistę Ładowińskiego. Zaznaczyć należy, że w podkomisyi nie było ani jednego Polaka. Aby ta uchwała miała moc obowiązującą, musi uzyskać dwie trzecie głosów w Dumie.

Chiny przeciw Rosyi.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Doniesienia z Pekinu opiewają, że dowódcą wojsk, które mają być wysłane do Mongolii, został ustanowiony generał Hsiuiszaochen, który swego czasu dowodził wojskami w Nankinie. Do Pekinu przyjechali delegaci ze wszystkich chińskich prowincyj, aby naradzić się z rządem w sprawie Mongolii.

Karambol i pożar na dworcu w Oświęcimiu.

Oświęcim (tel. wł.). Dziś o godz. 3·10 w nocy pociąg ciężarowy nr. 196, złożony z cystern z ropą i naftą i wagonami z drzewem, zderzył się na dworcu z szybującym pociągiem ciężarowym. Wskutek zderzenia 7 cystern i wagonów uległo zniszczeniu, a jeden człowiek z personalu pociągu szybującego odniósł od pieca w pierwszym wagonie ciężkie poparzenia.

W kilka godzin później rozlana ropa i nafta zapaliła się prawdopodobnie od iskry z przejeżdżającej lokomotywy. Pożar jest wielki, a słup czarnego dymu widoczny jest zdaleka. — Z powodu pożaru wyjazd w kierunku Krakowa na linii kolei północnej jest niemożliwy tak, że pociągi muszą wyjeżdżać linią kolei państwowej.

Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

* **Uroczystość ku czci Lassalle'a** urządza krakowska Komisya Oświatowa w niedzielę 15 b. m. o godz. 3½ po południu w sali stow. kolejarzy (Zacisze 12). Na program złożą się: śpiew „Lutni robotniczej", słowo wstępne, deklamacya tow. Strojka, referat o Lassalle'u tow. E. Haeckera, gra na fortepianie p. M. Grafczyńskiej, skrzypce.

* **Baczność malarze i pokostnicy!** W niedzielę 15 grudnia o godzinie 10 przed południem odbędzie się przedwyborcze zgromadzenie w sali Związ. stow. rob. przy ul. Filipa l. 2 w Krakowie. Ze względu na ważność spraw obecność wszystkich towarzyszów i kolegów pożądana.

* **Scena robotnicza w Podgórzu.** W niedzielę 15 grudnia b. r. w sali Domu Robotniczego (plac Serkowskiego 11) odegranym zostanie dramat w 5 aktach Józefa Korzeniowskiego p. t. „Cyganie". Po przedstawieniu zabawa taneczna. Początek o godzinie 7½ wieczorem. Wstęp wraz z garderobą 70 halerzy.

Listy z kraju.

Nowy Sącz, 13 grudnia.

Z działalności „russkich ludzi“ na Łemkowszczyźnie.

W poprzedniej korespondencyi o działalności „russkich ludzi“ na Łemkowszczyźnie, uczyniliśmy wielką krzywdę kilku „ambasadorom“ i agitatorom moskalofilskim przez to, że nie wymieniliśmy ich, jakkolwiek zajmują oni wybitne stanowisko w tej osobliwej „galeryi“. Do takich należą — jak nam podają z kół dobrze poinformowanych — niejaki Teodor Mochnacki z Mochnaczki obok Krynicy, dalej świeżo osiadły w Muszynie adwokat dr Semen Bułyk, wreszcie jego koncypient dr Aleksander Hassaj, wydawca gazety moskalofilskiej w Nowym Sączu p. t. „Łemko“, wydawanej od dwóch lat.

Tej niedzieli odbyło się w Muszynie poufne zebranie, złożone z chłopów z okolicznych wsi ruskich. Na zebraniu tem znowu padały słowa „rizaty Lachiw“, a po zebraniu podpita i pijana banda chuliganów zaczęła wyprawiać orgie, jak w państwie „cara batiuszki“. Gdyby nie skonsygnowana w liczbie kilkunastu ludzi żandarmerya, która kres temu położyła i aresztowała kilku chuliganów, kto wie do czego byłoby doszło. Tak przeciw aresztowanym, jak i inicyatorom zebrania i tych orgij — którzy skryli się poza ciemne chłopstwo — toczy się śledztwo karne.

Po Sączu krążyła przez kilka dni pogłoska, że aresztowano też i odstawiono do sądu tutejszego ks. Karczmarczyka z Binczarowy i ks. Hoatyszaka z Krynicy. Pogłoska ta jednak okazała się mylną. Natomiast dostawiono do tutejszego sądu kilku chłopów z Łącka (za Starym Sączem), którzy w karczmie mieli zalecać rzeź Polaków na wypadek wybuchu wojny. Jak stwierdzono chłopi ci powtarzali to, co im jacyś nieznani agitatorzy moskalofilscy zalecali.

W Starym Sączu aresztowała żandarmerya podejrzanych o szpiegostwo jakichś dwóch Rosyan, którzy udawali domokrążców.

Stanisławów, 13 grudnia.

Kurs samarytański. — Związek studencki. — Akcya kleru w szkołach. — Ofiara zawodu. — Żywy dziennik.

Wzorem innych miast kraju przystąpiono i u nas do zorganizowania kursów samarytańskich; akcyę i organizacyę takich kursów podjęło Tow. „Sokół“, staraniem tegoż odbyło się już kilka ogólniejszych zebrań przy bardzo licznym udziale osób ze wszystkich sfer naszego miasta; obecnie odbywają się już prawidłowo zorganizowane kursa trzy razy w tygodniu, na których wykładają tutejsi lekarze. Po odbyciu kursu teoretycznego uczestnicy tegoż będą musieli odbyć odpowiedni kurs praktyczny w tutejszym szpitalu.

W najbliższych dniach zawiązany zostanie w naszem mieście Związek strzelecki, towarzystwo, oparte na statucie, zatwierdzonym przez władze, podobnym do tego rodzaju Związków, istniejących już we Lwowie i w Krakowie. Zainteresowanie tem towarzystwem w sferach osób, wyznających zasadę niepodległościową, oraz w sferach naszych towarzyszów jest bardzo znaczne. Towarzystwo to, którego ukonstytuowanie nastąpi już w bieżącym tygodniu, znajdzie jak najgorętsze poparcie ze strony robotników zorganizowanych w polskiej partyi socyalno-demokratycznej.

Idea niepodległości ojczyzny, a w ślad za tem czynna organizacya prawie całego społeczeństwa polskiego i rozwinięcie całej linii przeciwko Rosyi — znalazła gorących przeciwników w tutejszym klerze, który rozpoczął po szkołach akcyę przeciwko temu kierunkowi, jakiemu obecnie hołduje nasze społeczeństwo. A więc rozpoczęto po szkołach wymyślać na cały obecny ruch i przedstawiać go wobec młodzieży jako robotę prowokatorską lub narwańców. Na szczęście młodzież odczuwa instynktownie fałsz i obłudę swych duszpasterzy i z pogardą od wraca się od tych prawdziwych kosmopolitów klerykalnych, wlewających w duszę młodzieży jad nietolerancyi wyznaniowej i haseł antyspołecznych!

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ onegdaj podmajstrzy murarski Jan Grodzicki przy nowo budującej się kamienicy p. Hauswalda. Oto spadł z wysokości 4 pięter w otwór klatki schodowej, łamiąc obie nogi i doznając obrażeń wewnętrznych; pierwszej pomocy udzieliła mu tutejsza Powiatowa Kasa chorych, poczem w stanie prawie beznadziejnym odwieziono go do szpitala. Kto ponosi winę tego nieszczęśliwego wypadku, na razie nie zdołano ustalić.

Staraniem ruchliwego Związku naukowo literackiego im. J. Słowackiego urządzono onegdaj, wyłącznie własnemi siłami, „Żywy dziennik“ o nader urozmaiconym programie. Artykuł wstępny, list z Wiednia, poezye prozą i wierszem, kronika, felieton, dział sprawozdawczy i powieściowy, odpowiedzi od redakcyi i inseraty, wszystko, co tylko dziennik posiada, było przedstawione w sposób delikatny i przyjemny, nie pozbawiony jednak sarkazmu lub ironii, a przedewszystkiem humoru; zwłaszcza ostatnie wybory gminne dały asumpt i temat do wielu ucieszuych koncepcyj; wieczór zakończyły obrazy świetlne, przedstawiające karykatury znakomitości stanisławowskich oraz pochód królewski na kopiec, kompozycya nie. Szymanowskiego.

Urządzenie żywego dziennika, nowości zresztą u nas od lat wielu niewidzianej, było rzeczą pochwały i zachęty godną, przysporzyło też ruchliwemu i zasłużonemu towarzystwu naukowemu prócz dochodu, także i sporo szczerej sympatyi i prawdziwego zainteresowania się tem prawdziwem ogniskiem naszego życia umysłowego na prowincyi.

Głosy publiczności.

Z której brać studni, wybrać najtrudniej. Widzi się to dokładnie, gdy się jest zmuszonym doprowadzić do porządku lekami złą czynność żołądka. Czego się to nie wyrabia i po wysokich cenach z wielkim krzykiem wprowadza się do handlu. Najpewniejszym, najtańszym i najskuteczniejszym środkiem przeczyszczającym jest i pozostanie gorzka woda Franciszka Józefa. Naturalna ta woda mineralna nie jest w żaden sposób sztucznie zmieniona. Wytryska ze źródeł Franciszka Józefa w Ofen (Budapeszt) i jednoczy w sobie wszystkie własności, które dobry środek przeczyszczający posiadać musi. Łatwa do zażycia, nawet wrażliwym osobom nigdy niewstrętna, nie ma żadnych nieprzyjemnych działań następnych. — „Naturalna woda gorzka Franciszka Józefa“, pisze radca dworu prof. dr Schauta w Wiedniu, „używaną jest ciągle aż do najnowszych czasów“. — Do nabycia w każdej aptece, drogueryi i w składach wód mineralnych. Dyrekcya wysyłkowa źródeł leśniczych Franciszka Józefa w Budapeszcie.

Jakie podarki mam robić na gwiazdkę? Na to pytanie gotowa odpowiedź, jeśli zwiedzimy we Lwowie przy ul. Hetmańskiej 12 filię światowej firmy S. Schein, c. i k. dostawca nadworny i kameralny w Wiedniu I. Bauernmarkt 10—14. Znajdziemy tam nietylko przedmioty nader praktyczne do urządzenia mieszkań lecz także tysiące artykułów luksusowych, bardzo stosownych dla po wyższego celu tak dla pań i panów, jak i dla dziatwy. Śliczne zdobne poduszki na kanapy, kapy koronkowe, wschodnie hafty, gobeliny, stoliki luksusowe, parawany, jedwabne kobierce, skórki angorskie i tysiące innych przedmiotów wabią nasze oko, ceny zaś od najniższych, bo już od 1 K aż ponad 1000 K. Każdy stan znajdzie tam coś stosownego dla siebie.

Urządzenia, zapewniające bezpieczeństwo na nowym parowcu „Imperator“ linii Hamburg-Ameryka. Podjęto wiele usiłowań, aby podróżnym zapewnić na okrętach zupełne bezpieczeństwo. W szczególności dokonano tego na parowcu „Imperator“ linii Hamburg Ameryka, największym okręcie na świecie. Obok telegrafu bez drutu, rozporządza się tam wielką ilością komór, które można zamknąć tak, że woda do nich wtargnąć nie może. Na parowcu tym jest tyle łodzi ratunkowych, że można zabrać wszystkich podróżnych i załogę.

Teatr świetlny „Uciecha“.

Od wczorajszego dnia w teatrze świetlnym „Uciecha“ przy ulicy Starowiślnej l. 16 rozpoczął się nowy program. Pierwszy obraz nosi tytuł: Chrzest pierwszego syna arcyksięcia Karola Franciszka Józefa i arcyksiężny Zyty na zamku Wertholz u stóp Semmeringu. Arcyksięstwo bawili w Krakowie i Balicach; w mieście naszem mieszkali w pałacu pod Baranami.

Dalej ukaże się na ekranie nasz „Przegląd tygodniowy“, czyli żywy dziennik świetlny, obejmujący najważniejsze wypadki z ostatnich dni.

Dla amatorów humoresek zajmującą będzie wiadomość, że w programie obecnym przedstawi się krakowskiej publiczności doskonały artysta Max Linder w roli operatora miłosnych nagniotków.

Wielkiem powodzeniem w ubiegłym tygodniu cieszył się mimiczny dramat „Taniec śmierci“ z Astą Nielsen w tytułowej roli. Wszystkie dramaty z tą światowej sławy artystką mają zapewnione powodzenie. To też i na bieżący tydzień wstawiliśmy w program nowy dramat mimiczny w trzech częściach: „W masce i bez maski“ z Astą Nielsen w tytułowej roli. W obrazie tym ma artystka szerokie pole popisu i okazanie zalet swej gry, podziwianej we wszystkich stolicach Europy.

Program nowy kończy się epizodami z wojny bałkańskiej i innymi zajmującymi obrazami, oraz humoreską. Przedstawienia ilustruje doskonała muzyka.

Codziennie przedstawienia od godz. 4 do 10½. W niedziele i święta od godz. 8 do 11.

Lwowscy akademicy. Stwierdzono, że słuchacze wyższych zakładów naukowych we Lwowie znakomite rezultaty naukowe, osiągnięte podczas studyów, zawdzięczają stałemu użyciu kawy „Diadal“ z marką ochronną 2 słoni, która jest najlepszą w świecie i ma tę właściwość, że nie traci zapachu, ni siły, ni smaku. Należy tylko baczyć na opakowanie. Wszędzie do nabycia.

BIBUŁKI CYGARETOWE BRAUNSTEIN FRÈRES

PARYŻ

NAJNOWSZE MARKI



ZOUAVE DORÉ (ZŁOTY DRUK)

ZOUAVE VERGÉ

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH WIĘKSZYCH HANDLACH I W C. K. TRAFIKACH GALICYI.

MY TRZEJ JESTEŚMY ZGODNI że wszędzie ZWYCIĘŻA



BEZWARUNKOWO

PALMA OBCAS KAUCZUKOWY

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwe francuskie dla panów I-szej jakości praw. chron. marka ochronna „KOLONIA" jako najlepsza dotychczas znana marka. 3 szt. K. 1·10, 6 szt K. 1·90, 12 szt. K. 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami, wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie, za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach pocztowych jedyna firma tego rodzaju

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 33.

Ilustr. obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotograf. w kopercie darmo i opłatnie.



Zawiadomienie.

Z powodu powiększenia i ulepszeń technicznych w moim Zakładzie dla wyrobu pieczęci kauczukowych i drukarń domowych, jestem w możności wszelkie zamówienia wykonać

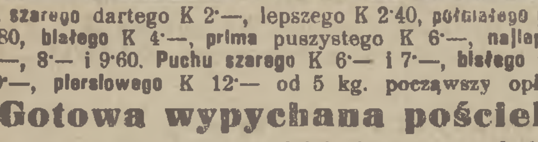
w ciągu kilku godzin.

Dziękując za dotychczasowe względy, polecam się i nadal łaskawej pamięci Szanownej P. T. Publiczności.

Z poważaniem

ALEKS. FISCHHAB

Kraków, Grodzka 58, Tel. 2642/VIII.



1 kg. szarego dartego K 2·—, lepszego K 2·40, połbiałego prima K 2·80, białego K 4·—, prima puszystego K 6·—, najlepszego K 7·—, 8·— i 9·60. Puchu szarego K 6·— i 7·—, białego prima K 10·—, piersiowego K 12·— od 5 kg. począwszy opłatnie.

Gotowa wypychana pościel

z gęstego, czerwonego, żółtego lub białego ankinu. 1 pierzyna około 180 cm. dług., 120 cm. szer., wraz z 2 poduszkami pod głowę około 80 cm. dług. i 60 cm. szer., dostatecznie wypchane nowem, szarem, puszystem i trwałem pierzem K 16·—, półpuchem K 20·—, puchem K 24·—. Pojedyncze pierzyny po K 10·—, 12·—, 14·—, 16·—. Pojedyncze poduszki pod głowę po K 3·—, 3·—50, 4·—, pierzyny 200×140 cm. wielk. K 13·—, 15·—, 18·—, 20·—. Poduszki pod głowę 90×70 cm. wielkości K 4·50, 5·—, 5·50. Pierzyny do pościelania z najlepszego gradlu na pościel 180×116 cm. wielk. K 13·— i 15·—. Wysyłka od K 10·— opłatnie za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

MAKS BERGER w Deschenitz Nr a286, Czeski las.

Bez ryzyka, bo zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy. Bogato ilustrowany cennik pościeli darmo.



BILETY OKRĘTOWE — DO — **AMERYKI i KANADY**

KTO SIĘ CHCE UCHRONIĆ OD ZAWODÓW I STRAT NIECH ŻĄDA POUCZENIA

ZOFIA BIESIADECKA OŚWIĘCIM.

Miód patoka prawdziwy bez domieszki 5 kg. puszka 8 K. franco. Doskonałe miody pitne własnego wyrobu po 80 h., 1 K i 1·20 K. za litr wysyła Eugeniusz Biliński w Zbarażu, właściciel jednej naj większej pasieki w Galicyi.

Od 1·60 h. garnitury na kompot, od 1·90 h. garnitury do wódki, od 2·80 h. 6 par filiżanek do herbaty. Garnitury na umywalnie, serwisy stołowe najnowszych fasonów i deseni. Łyżki, noże, widelce alpakowe i ze srebra Chri stofla. Skład herbat doborowych gatunków w firmie

STABRAWA I TUREK

Kraków, Karmelicka 8.

Na zabawy wypożycza porcelanę i szkło.

KWARGLE

pikantne, 1 skrzynka 150 szt. (2½ kopy) **za 4 kor.** wysyła fabryczny skład serów

Braci Rolnickich

Kraków, Wielopole 7/n.

Cenniki wszystkich gatunków serów wysyłamy darmo i opł.

Przesyłam broń wszelkiego rodzaju



na próbę na 10 dni.

1-lufki lankastry od K 20·—, dubeltówki lankaster od K 30·—, Hamerla od K 70·—, floberty od K 8·—, rewolwery od K 5·—, pistolety od K 2·— wzwyż. Cenniki ilustrowane darmo. F. Dusek, fabryka broni, Opocno Nr. 2136, an der Staatsbahn (Czechy).

Baczność!

2 wzory najpewniejszych hygienicznych

specyalności gumowych

wraz z objaśniającą książeczką za 60 h. w markach poczt. wysyła dyskretnie

S. Feder, Lwów

ul. Kołłątaja 5.

12 sztuk 4 K, wysyła za zaliczką.

Krem wschodnich piękności

znakomity środek na piegi, plamy na twarzy, wszelkie wyrzuty skórne i pryszcze. Wygładza i wydelikaca twarz do tego stopnia, że nadaje skórze młodość i świeżość.

Cena słoika 1 korona.

Mydło wschodnich piękności.

Mydło to specyalnie przyrządzone do użycia wraz z kremem. Cena 1 korona.

Apteka pod „Złotym Jeleniem"

we Lwowie, Rynek 28.

Wysyłka pocztowa codziennie.

Linia Hamburg—Ameryka

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami

HAMBURG—NOWY-YORK

HAMBURG—FILADELFIA

HAMBURG—KANADA

Hamburg—Brazylia	Hamburg—Afryka	Hamburg-Venezuela
Hamburg—La Plata	Hamburg—Indye zach.	Hamburg—Kolumbia
Hamburg—Arabia	Hamburg—środkowa Ameryka	Hamburg—Kuba
Hamburg—Persya		Hamburg—Meksyko

ANTWERPIA—KANADA.

Linia Hamburg—Ameryka prowadzi prawie na wszystkich swoich nowojorskich parowcach cztery klasy przewozowe I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład.

Parowce Linii Hamburg—Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędki i wygodny przewóz dla podróżujących w kajutach i wychodźców.

O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacyi linii Hamburg—Ameryka, Wiedeń, I., Kärntnerstrasse 38, albo do jej agenta

we Lwowie, ul. Gródecka 95; w Czerniowcach, Herrengasse 16.

Lwów, Plac Zbożowy.

TRABERA

WIELKA WYSTAWA HYGIENICZNA

„CZŁOWIEK"

dająca dokładny obraz chorób niszczących ludzkość, oraz sposób ich zwalczania. — Przeszło 1000 okazów wystawowych — Popularno-naukowe wykłady odbywają się na wystawie codziennie o godzinie 10-ej i 11 ej przed południem, o godzinie 2-giej i 4 ej po południu, oraz o 6-ej, 8-ej i 9-ej wieczorem.

Wstęp 50 hal. Dla p. p. Studentów i wojskowych 30 hal.

W czwartki wystawa otwarta tylko dla Pań.

FUTRA

WSZELKIEGO RODZAJU W DOBOROWYCH GATUNKACH NA NADCHODZĄCY SEZON POLECA FIRMA

ANDRZEJA KUŹMIŃSKIEGO

Lwów, ulica Wałowa l. 9

(Gmach Banku Lwowskiego).

WYKONANIE PIERWSZORZĘDNE! —— CENY NAJNIŻSZE!

Panowie!

cierpiący na utratę męskiej energii, niechaj użyją natychmiast działającego środka

„LETTIN"

złożonego ze składników chemicznych. — Żadne lekarstwo. Cena Kor. 5·—. Przesyła dyskretnie bez podania zawartości. Sposób użycia załączony.

V. Weingärtner, droguerya, Wiedeń, XVIII., Sternwartestr. 11-12. Dla starszych mężczyzn konieczne.

Miliony

ludzi cierpiących na

Kaszel

chrypkę, katar, zaflegmienie, koklusz i kaszel kurczowy, używają

KAISERA

KARMELKI PIERSIOWE

z „3 JODŁAMI".

6100 notar. uwierzyt. świadectw lekarzy i prywatnych dowodzi doskonałego skutku nadzwyczaj smacznych i dobrze działających cukierków.

Paczka kosztuje 20 i 40 hal. jakoteż w puszkach po 60 h. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Czapki cywilne i wojskowe, czapki dla drużyn strzeleckich wykonuje najtaniej według zamówienia pracownia czapek Jan Wittman, Lwów, ulica Łyczakowska L. 15.

Kobieta starsza bezdzietna, umiejąca czytać, poszukuje zajęcia w zdrowej okolicy Łaskawe zgłoszenia pod T. R. Żywiec, poste-rest.

Lactol usuwa po dłuższem użyciu piegi.
Lactol niszczy wągry.
Lactol usuwa wypryski i zaczerwienienia skóry.
Lactol usuwa zmarszczki.
Lactol jest jednym z tych środków toaletowych francuskich, który w każdym domu znajdować się powinien.

Cena pudełka 2 K.

Do nabycia w aptekach, drogueryach i składach perfumeryi.

PRACOWNIA I MAGAZYN

ROBÓT RĘCZNYCH

„KAROLINA"

Grodzka 46, I p.

poleca nowości w robotach rozpoczętych i wykończonych, wielki wybór najnowszych przyborów do haftu, przyjmuje wszelkie oprawy poduszek, makat, oraz udziela lekcye haftu.

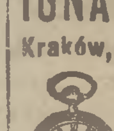
CENY NISKIE.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia szybko.

Zakład rysowniczy na miejscu.

IGNACY CYPRES

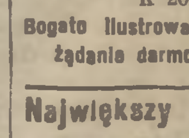
Kraków, ul. Szewska 13/19.



Sprzedaje towary i nadal po nadzwyczajnie tanich cenach: 1 Brytania Anker Rem. system Rosk. 36 godz. z pięknym łańcuszkiem K 3·90, 1 ameryk. elektr. złoty Rem. z marką Splendit, nadzwyczaj płaski, modny kawalerski, z metalowym cyferblatem 36 godz. szwajcarski z łańcuszkiem K 4·70. — ...orny Roskopf o trzech kołach, bardzo silny K 1... —. ...lowy damski Remontoir K 7·80. Budzik najlepszy K 3... Łańcuszki srebrne od K ... Zegarki złote damskie K 20·—.

Bogato ilustrowane cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Największy wynalazek tego stulecia jest zegarek kieszonkowy „Konkurencya" z prawdziwym mechanizmem szwajcarskim 30 godzin idący, cyferblat emaliowany, w pięknej, ...ywnej i grawirowanej kopercie, z 10 letnią gwarancją ... 3·90, 3 sztuki ... 10·60. Jeżeli się nie spodoba zwracam pieniądze. Na żądanie wysyłam darmo i opłatnie ilustr. katalog.



F. PAMM, Kraków, Zielona ...

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Leon Misiołek. Drukarnia Ludowa w Krakowie, ul. Filipa 11. (Telefon 1...)